

Książę Józef Poniatowski w edukacji historycznej

Historia jako dziedzina wiedzy odgrywa w życiu człowieka ważną rolę. Pomaga umiejscowić go w konkretnym czasie i miejscu, kształtuje umiejętność korzystania z materiałów tekstowych, obrazowych czy symbolicznych¹. Edukacja historyczna nie tylko pozwala na zapoznanie uczniów z wydarzeniami, które miały miejsce „kiedyś”, ale także poprzez właściwą analizę skutków działań i zaniechań skłania młode pokolenie do wyciągania zeń wniosków na przyszłość. Daje się jednak od pewnego czasu zaobserwować zjawisko polegające na swoistej niechęci młodzieży do historii. To pojęcie „kiedyś”, wiążące się immanentnie z koniecznością samodzielnego poszukiwania odpowiedzi na postawione ongiś pytania, przegrywa bowiem w dobie wszechobecnego „teraz” z gotową informacją – niewymagającą na pozór żadnego wysiłku intelektualnego. Dzięki geniuszowi wielu naukowców, w tym Tesli i braci Lumière, XX wiek stał się stuleciem obrazu, a obecnie żyjemy w epoce Internetu, który daje receptę i odpowiedź nawet na pytania, dotąd jeszcze nie postawione. Tym sposobem wykształcił się nowy typ mowy – zwany językiem korzyści, ukierunkowany na przekaz zawierający proste informacje. Trzeba zatem na nowo, wykorzystując dobrodziejstwa epoki, zachęcić młodych ludzi do kursu historii. Ciekawą inicjatywą, która przeżywa w ostatnich latach swoisty renesans, są wieczornice patriotyczne odbywające się chociażby przy okazji świąt państwo-

¹ J. Maternicki, *Historia*, [w:] *Współczesna dydaktyka historii. Zarys encyklopedyczny dla nauczycieli i studentów*, pod red. J. Maternickiego, Warszawa 2004, s. 85–89.

wych. Dają one możliwość zapoznania się z historią, która przedstawiona ciekawie przyciąga, a nie odstrasza młodych ludzi.

Wybitny polski historyk Stefan Kieniewicz pisał:

nauka o przeszłości, jeśli ma wychowywać, nie może tylko pochlebiać. Naród zaś polski, a zapewne i niektóre inne, nie lubi słuchać o sobie rzeczy przykrych. Nieraz wypadnie nam mówić młodzieży, że byliśmy narodem podobnym do wielu innych, który miał swoje chwile szanasy, ale nie zawsze umiał z nich korzystać, że bywaliśmy, owszem, krzywdzeni, ale też sami krzywdziliśmy innych, że wielu czczonym przez nas postaciom w przeszłości nie dostawało rozumu albo charakteru².

W tę charakterystykę doskonale wpisuje się książę Józef Poniatowski – patriota, świetny żołnierz, człowiek honoru, ale jednocześnie skłonny do żartów nieustatkowany bawidamek, który znalazł swoje miejsce na kartach podręczników do historii.

Miejsce księcia Józefa Poniatowskiego
w edukacji historycznej

Prześlanki

Z racji przypadającej w 2013 roku 250. rocznicy urodzin i 200. rocznicy śmierci księcia pojawił się on w dyskursie społecznym, a także w okolicznościowej uchwale Sejmu RP³. Jednak pomimo wielu zasług i hucznych uroczystości, nie należy on do postaci wyjątkowo eksponowanych na kartach podręczników. W starszych, wydawanych przed 1989 rokiem, prezentowany jest jako bohater gotowy poświęcić się dla wyższych celów, wzór prawego żołnierza, przykład świetnie spełnionego obowiązku, uosabiającego niejako naród polski we wszystkich jego ówczesnych wzlotach i upadkach. Podkreśla się to, co po sobie pozostawił.

² S. Kieniewicz, *Historyk a świadomość narodowa*, Warszawa 1982, s. 174.

³ Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 października 2013 r. w sprawie upamiętnienia 200. rocznicy śmierci księcia Józefa Poniatowskiego, [http://orka.sejm.gov.pl/opinie7.nsf/nazwa/1768_u/\\$file/1768_u.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/opinie7.nsf/nazwa/1768_u/$file/1768_u.pdf) [dostęp 10.11.2013].

W październiku 1813 r. pod Lipskiem rozegrała się krwawa bitwa. [...] Lipsk stanowił kres życia, a zarazem początek bohaterskiej pośmiertnej legendy księcia Józefa Poniatowskiego. Ten utalentowany, a zarazem niezwykle odważny wódz, na czele żołnierzy polskich do końca stał u boku Napoleona, a w przededniu bitwy został mianowany marszałkiem Francji. Zginął pod Lipskiem, gdy osłaniał odwrót Francuzów. Śmierć dosięgła go, gdy już kilkakrotnie ranny, wskoczył do rzeki Elstery. Była to niewielka rzeczka, dziś płynąca pod ziemią w Lipsku. Scenę tę uwieczniło wielu artystów, poetów, powieściopisarzy, zwłaszcza malarzy. Zwłoki księcia Józefa zostały sprowadzone uroczyście na Wawel i pochowane w katedrze, obok królów, gdzie puste miejsce czekało na jego stryja – Stanisława Augusta Poniatowskiego. [...] Oddawano mu cześć, symbolizował bowiem przeszłość ojczyzny „która nie zginęła”, choć wymazana została znowu z mapy Europy⁴.

Jest prezentowany jako niewątpliwy symbol żołnierskiego męstwa, walki do końca i poświęcenia życia za ojczyznę. Stąd w opisie powyższym tak wiele epitetów i figur retorycznych, mających na celu wywołanie podziwu uczniów czytających ten i podobne mu fragmenty. Znakiem

trwałego związku polsko-francuskiego stała się postawa głównodowodzącego armii Księstwa Warszawskiego, księcia Józefa Poniatowskiego, który podczas bitwy pod Lipskiem został mianowany marszałkiem Francji. Poniatowski, ranny przy osłanianiu odwrotu wojsk francuskich, utonął w rzece Elsterze w dniu 19 października 1813 r. Uroczystości żałobne w kraju oraz przewiezienie trumny z prochami księcia z Lipska do Warszawy we wrześniu 1814 r. potwierdziły narodowy kult „wiernego do końca” żołnierza. Kult księcia Józefa szerzył się – rzecz znamienne – nie tylko w Polsce. Podobnie jak Kościuszko, był on bohaterem niezliczonych wersji tanich rycin, rozpowszechnianych w Niemczech, Francji i innych krajach zachodniej Europy. Romantyczny ideał ucieleśniał się w postaci napoleońskiego wodza i polskiego patrioty⁵.

Wielokrotnie przywoływano te dwie postaci – Poniatowskiego i Kościuszki, jednak bardziej eksponowany był Kościuszko, co

⁴ M. Kosman, *Historia. Wielkość i upadek Rzeczypospolitej szlacheckiej. Podręcznik dla kasy szóstej szkoły podstawowej*, Warszawa 1989, s. 194.

⁵ T. Cegielski, K. Zielińska, *Historia 2. Dzieje nowożytne. Podręcznik dla szkół średnich klasy II liceum ogólnokształcącego*, Warszawa 1993, s. 425.

przyczyniło się do stopniowej nierównowagi w ich prezentacji, we współczesnych podręcznikach całymi rozdziałami poświęconymi przywódcy Insurekcji, a tylko krótką wzmianką na temat księcia Pepi.

Służba w armii austriackiej

Autorzy podręczników ograniczają się głównie do faktów związanych z militarną aktywnością Józefa Poniatowskiego i niestety nie podkreślają, że Stanisław August Poniatowski, będący jego stryjem, w praktyce odpowiadał za jego wychowanie, szczególnie w wymiarze ojcystym i wojskowym, a Józef swoją wojskową karierę zaczynał w armii austriackiej w wojnie z Turcją⁶. Tam zdobywał doświadczenie, które następnie z powodzeniem wykorzystał w walkach o sprawę polską⁷. Podkreślić warto w tym kontekście, że służba wojskowa w armii austriackiej miała długą historię, sięgającą jeszcze czasów przedrozbiorowych i stanowiła swoistą kuźnię talentów, więc nie każdy żołnierz mógł poszczycić się dowodzeniem w jej szeregach. Dopiero utworzenie w 1764 r. Szkoły Rycerskiej dało Polakom możliwość zdobycia wykształcenia wojskowego w kraju. Kariery wojskowej czy też urzędniczej w szeregach tego zaborcy nie postrzegano jako zdrady polskości⁸, ponieważ nadanie Galicji autonomii zmieniło nastawienie rodaków do Austrii. Nie wiadomo, jak wielka była skala tego zjawiska, gdyż „Roczniki Statystyczne” uchwyciły skład narodowościowy stanu oficerskiego tylko za lata 1894–1911⁹. Wiemy natomiast, że przede wszystkim decydowały o tym powody nie tylko materialne, ale i patriotyczne (ojciec posłał tam Józefa Hallera, aby

⁶ J. Skowronek, *Księżę Józef Poniatowski*, Wrocław 1984, s. 16–19.

⁷ *Bohaterowie polscy. Karol Chodkiewicz, Kazimierz Pułaski*, Ks. Józef Poniatowski portretami skreślił Czesław Ksawery Jankowski, Warszawa 1907, s. 85–86.

⁸ M. Zgórnjak, *Polacy w armii monarchii habsburskiej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”. Prace Polonijne, 1976, z. 2, s. 189–191.

⁹ J. Rydel, *W służbie cesarza i króla. Generałowie i admirałowie narodowości polskiej w siłach zbrojnych Austro-Węgier w latach 1868–1918*, Kraków 2001, s. 153.

zdobytą wiedzę i wykształcenie mógł w odpowiednim momencie wykorzystać w walce o niepodległość ojczyzny¹⁰⁾ oraz rodzinie, tak jak w przypadku gen. Tadeusza Jordan-Rozwadowskiego¹¹⁾.

Ojczyzna w potrzebie – wojna z Rosją

Wobec napiętej sytuacji politycznej w kraju w 1789 roku Józef Poniatowski został wezwany przez króla, aby rozpoczął służbę w wojsku polskim w stopniu generała i objął dowództwo nad gwardią pieszą koronną oraz dywizją. Na kartach podręczników książkę Józef pojawia się na kanwie wojny z Rosją w obronie Konstytucji 3 Maja.

Licząca 90 tysięcy żołnierzy armia rosyjska wkroczyła do Rzeczypospolitej, która mogła jej przeciwstawić o połowę słabsze siły. Mimo zwycięstwa ks. Józefa Poniatowskiego pod Zieleńcami i twardego oporu Tadeusza Kościuszki pod Dubienką wojska rosyjskie zajmowały kraj. Wobec beznadziejnej sytuacji król postanowił przystąpić do targowiczian licząc na zachowanie tronu i ocalenie przynajmniej części reform. Walki zostały wstrzymane¹²⁾.

Autorzy podręcznika wskazują, iż ten świetny dowódca należał do gorących obrońców konstytucji. Narażał się swojemu stryjowi krytykując go za Targowicę. Pomimo serdecznych relacji, które ich łączyły, drogi dwóch Poniatowskich rozeszły się¹³⁾. Niektórzy autorzy podręczników przypominają, że był on pierwszym kawalerem Orderu Virtuti Militari.

Stutysięczna armia rosyjska przekroczyła granice Rzeczypospolitej. Armia polska była źle przygotowana do wojny z zaborcą. Mimo to odniosła kilka znaczących sukcesów. Pod Zieleńcami książkę Józef Ponia-

¹⁰⁾ S. Aksamitek, *Generał Józef Haller. Zarys biografii politycznej*, Katowice 1989, s. 12.

¹¹⁾ A. Rozwadowski, *Generał Rozwadowski*, Kraków 1929, s. 2.

¹²⁾ J. Chachaj, J. Drob, *Historia. Czasy nowożytne. Podręcznik dla gimnazjum. Klasa III*, Warszawa 2010, s. 132.

¹³⁾ B. Dembiński, *Stanisław August i książkę Józef Poniatowski w świetle własnej korespondencji*, Lwów 1904, s. 13–14.

towski pokonał przeważające siły wroga. Bohaterstwo żołnierzy, ich patriotyzm wpłynęły na decyzję o ustanowieniu Orderu *Virtuti Militari*, który do dzisiaj jest w Polsce najwyższym odznaczeniem wojskowym. [...] Pierwszymi kawalerami tego orderu byli ks. Józef Poniatowski i Tadeusz Kościuszko¹⁴.

Jednak w większości podręczników znajdujemy tylko informacje na temat samej bitwy i ustanowienia orderu, bez wzmianki o pierwszych odznaczonych:

W maju 1792 roku dwie armie carskie liczące 100 tys. żołnierzy przekroczyły granice Rzeczypospolitej. [...] Rzeczpospolita nie była przygotowana do walki, ponieważ pod bronią znajdowało się zaledwie 57 tys. żołnierzy. W Koronie wojskiem dowodził bratanek króla, książę Józef Poniatowski. [...] Utracono całe Wielkie Księstwo Litewskie. Książę Józef Poniatowski został zmuszony do odwrotu na linię rzeki Bug, ale w czerwcu 1792 roku odniósł zwycięstwo w bitwie pod Zieleńcami. Bitwa ta została upamiętniona Orderem *Virtuti Militari* ufundowanym przez Stanisława Augusta¹⁵.

Hulaka

Wydaje się, że autorzy podręczników mają niejako kłopot z bardziej wszechstronną prezentacją tej postaci. Po części, jak można przypuszczać, winę za to ponosi biografia księcia, który jako półsierota wychowany na wiedeńskim dworze przez nadopiekuńczą matkę, do gramatyki i ortografii polskiej i francuskiej miał raczej ambiwalentny stosunek. Może o tym świadczyć treść wpisu w księdze pamiątkowej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Znajdują się tam koślawe litery tworzące wpis: „Jusef xiążę Poniatowski d. 19 febr. 1781”¹⁶. Jak zatem wymagać od młodzieży nie tyle już kaligrafii, co poszanowania zasad ortografii? Mamy też przykład, pokazujący dość swobodny stosunek księcia do

¹⁴ W. Surdyk-Fertsch, B. Olszewska, *My i historia. Historia i społeczeństwo dla klasy VI szkoły podstawowej*, Warszawa 2006, s. 64.

¹⁵ M. Jadczyk, M. Meissner-Smoła, S. Zając, *Historia gimnazjum 2. Poznajemy przeszłość. Czasy nowożytne do 1815 roku*, Toruń 2010, s. 214–215.

¹⁶ S. Askenazy, *Książę Józef Poniatowski 1763–1813*, Warszawa 1922, s. 243.

obyczajowości. Otóż w okresie pobytu w Warszawie ten młody i przystojny mężczyzna, ku uciesze pańien z dobrych domów, a ku zgorszeniu warszawiaków, urządził rajd konny ulicami stolicy. I nie byłoby nic w tym zdrożnego, gdyby nie fakt, że księżę jechał nago. Na tym jednak nie koniec. Prowadził dom otwarty, w którym odbywały się liczne przyjęcia i spotkania, także przy kartach. Pałac Pod Błachą zawsze był pełen gości¹⁷. Przez serce i łóżce księcia przepływały niewiasty niczym woda w Wiśle. A on sam, choć pozostał kawalerem, doczekał się dwóch potomków. Matką jego pierworodnego syna Józefa Szczęsnego Maurycego Chmielnickiego (ur. 1791 r.) była Zelja Sitańska, drugi syn – Józef Poniatycki (ur. 1809 r.) pochodził ze związku z Zofią Czornowską z domu Potocką. To kłóci się z wizją bohatera, budowaną raczej na wzorze Zawiszy Czarnego, rodzinnego Jana III Sobieskiego, generała Władysława Sikorskiego czy wielu innych. Ale przecież do historii księżę Józef Poniatowski nie przeszedł dzięki ekstrawagancji, urodzie czy miłosnym podbojom. Był on nade wszystko żołnierzem, prawda – leniwym w nauce przedmiotów ogólnych, prawda – nieuosabiającym wizerunku średniowiecznego rycerza, lecz dzielnym w boju, wytrwałym w nauce fechtunku, przemyślnym w strategii. Pamiętał o swoich synach, a wyrazem ojcowskiej troski jest jego testament, w którym zapisał im pewne sumy pieniędzy na utrzymanie i edukację¹⁸.

U boku Napoleona

Raszyn

Księżę Józef Poniatowski nie ociągał się, gdy wzywała go ojczyzna. Gotów był dla niej poświęcić nie tylko swe zdolności, ale i życie. Ta wiara we wskrzeszenie ojczyzny i postawa żołnierza

¹⁷ Tamże, s. 97–102.

¹⁸ J. Leskiewiczowa, *Testament księcia Józefa Poniatowskiego*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Sectio F, Humaniora” 1983, Vol. 37, s. 238.

oraz bezkompromisowego patrioty wyznaczają mu poczesne miejsce w zbiorowej pamięci Polaków.

W styczniu 1807 r. cesarz zgodził się na powołanie tymczasowego rządu polskiego Komisji rządzącej ze Stanisławem Małachowskim na czele. Książę Józef Poniatowski objął – po dłuższych rokowaniach z marszałkiem Joachimem Muratem – dowództwo odradzającej się armii polskiej oraz stanowisko ministra wojny. Już wkrótce Polacy wystawili 30-tysięczną armię i wzięli udział w kampanii zimowej 1807 r. (m.in. w oblężeniu Gdańska)¹⁹.

Ekstrawaganckie ekscesy przysporzyły mu opinię lekkoducha i człowieka niekompetentnego, dopiero dokonania na polu bitew zmieniły ten wizerunek.

W 1809 r. na ziemię Księstwa wkroczyło wojsko austriackie, które wykorzystało nieobecność francuskich oddziałów. Arcyksiążę Ferdynand de Este przewidywał łatwą i szybką kampanię. Austriacki korpus liczył 30 tysięcy żołnierzy, polski – pod dowództwem Józefa Poniatowskiego – tylko 18 tysięcy. Do pierwszego starcia doszło pod Raszynem 19 kwietnia 1809 r., polskie oddziały utrzymały swoje pozycje, jednak po bitwie książę Poniatowski przeprowadził wojska na prawy brzeg Wisły, pozostawiając Warszawę pod austriacką okupacją. W ten sposób siły wroga zostały rozdzielone. Wojska Poniatowskiego skierowały się na tereny Galicji i zajęły Zamość, Lublin, Sandomierz i Lwów. Ostateczne zwycięstwo i zajęcie Krakowa było możliwe dzięki wygranej Napoleona w bitwie pod Wagram. Na mocy pokoju zawartego w Schönbrunnie terytorium Księstwa Warszawskiego powiększono o ziemie trzeciego zaboru austriackiego i obwód zamojski²⁰.

Chociaż bitwa pozostała nierozstrzygnięta, to jednak stanowiła ważny element prowadzonej kampanii. W podręcznikach jest stosunkowo dokładnie opisywana:

Do pierwszego starcia doszło 19 kwietnia pod Raszynem. Oddziały polskie dowodzone przez księcia Józefa Poniatowskiego, jakkolwiek

¹⁹ T. Cegielski, K. Zielińska, *Historia 2. Dzieje nowożytne. Podręcznik dla szkół średnich klasy II liceum ogólnokształcącego*, Warszawa 1993, s. 416.

²⁰ B. Burda, B. Halczak, R.M. Józefiak, A. Roszak, M. Szymczak, *Historia 2. Czasy nowożytne. Zakres rozszerzony. Podręcznik dla liceum ogólnokształcącego*, Gdynia 2003, s. 267–268.

liczebnie słabsze, bohatersko zdołały utrzymać swe pozycje. Jednak Poniatowski uznał, że nie jest w stanie obronić Warszawy i ewakuował swe wojska na prawy brzeg Wisły. Zmusiło to Austriaków do zaangażowania znacznych sił dla okupacji niepewnej stolicy. Tymczasem Poniatowski po odparciu prób przeprawienia się Austriaków przez Wisłę, sam z kolei podjął ofensywę w głąb Galicji, w wyniku której zajął Lublin, Zamość, Sandomierz i Lwów. Wojsko polskie było wszędzie owacyjnie witane przez ludność, która tworzyła własne miejscowe oddziały. Wtedy arcyksiążę Ferdynand musiał opuścić Warszawę, by odebrać utracone tereny. Powiodło mu się tylko częściowo. Po zwycięstwie Napoleona pod Wagram Poniatowski podjął działania ofensywne, które uwieńczyło zajęcie Krakowa w chwili ogólnego zawieszenia broni. W ten sposób własnymi siłami odparto nieprzyjaciela. Doskonale walczyły polskie oddziały piechoty oraz artylerii. Także Poniatowski okazał talenty dowódcze, które umocniły jego stanowisko w Księstwie²¹.

Bitwa ta dała początek kampanii, w wyniku której dwukrotnie zostało powiększone Księstwo Warszawskie oraz liczba polskiego wojska.

Kampania rosyjska

Ksiązę Poniatowski otrzymał zadanie odbudowania polskiej armii. W kampanii przeciwko Rosji do końca trwał przy boku Napoleona. Objął dowództwo VIII Korpusu Wielkiej Armii, składającego się z wojsk Księstwa Warszawskiego.

Zmobilizowano 100 tysięcy żołnierzy pod dowództwem księcia Józefa Poniatowskiego. Polacy walczyli w bitwie pod Smoleńskiem, Borodino, wkroczyli wraz z Wielką Armią do Moskwy i osłaniali odwrót Napoleona podczas przeprawy przez Berezynę. W trakcie kampanii zginęło 70 tysięcy polskich żołnierzy. Wojska rosyjskie zimą 1813 r. zajęły cały obszar Księstwa. Ksiązę Józef Poniatowski ewakuował pozostałe 20 tysięcy żołnierzy do Krakowa, a następnie wraz z oddziałami francuskimi w kierunku Lipska. Przegrana Napoleona w tak zwanej bitwie

²¹ J. Gierowski, J. Leszczyński, *Historia dla klasy 2 liceum ogólnokształcącego*, Warszawa 1979, s. 409–410.

narodów i pod Waterloo była kresem nie tylko polskiej armii, ale również istnienia Księstwa²².

Ważne jest też to, że nieliczne polskie wojsko miało żołnierzy, którzy jeszcze za życia otrzymali za prawdziwe męstwo na polu bitwy wyrazy najwyższego uznania. Józef Poniatowski uzyskał od cesarza Francuzów tytuł marszałka Cesarstwa Francuskiego. Był jedynym cudzoziemcem uhonorowanym tym tytułem. „Józef książę Poniatowski – naczelny dowódca armii i minister wojny Księstwa Warszawskiego. Na dwa dni przed śmiercią w bitwie pod Lipskiem mianowany marszałkiem Francji”²³.

Lipsk

W dniach 16–19 października doszło pod Lipskiem do bitwy zwanej „bitwą narodów” (udział w niej wzięli żołnierze wielu narodów Europy). Wojsko polskie, dowodzone przez mianowanego marszałkiem Polski księcia Poniatowskiego, odegrało w bitwie pod Lipskiem znaczącą rolę. [...] W ostatnim dniu bitwy, zasłaniający odwrót, ciężko ranny książę Poniatowski utonął w nurtach Elstery²⁴.

W dowód uznania imię jego zostało wykute na Łuku Tryumfalnym w Paryżu. Tym sposobem został zaliczony w poczet 386 oficerów napoleońskich, w gronie których znajduje się siedmiu Polaków. Można zatem powiedzieć, że symbolicznie spoczął u boku cesarza, za którego walczył w polskiej sprawie.

W tej chwili rycerz bez skazy stawał się najpierwszym obywatelem Polski. Najbliższa przyszłość pokazała, że droga honoru i dochowania wiary upadającemu sprzymierzeńcowi, była najlepsza i najtrafniejsza, bo wydobyła na jaw i przyszłym pokazała pokoleniom najlepsze i najszlachetniejsze pierwiastki duszy polskiej, otoczyła imię

²² B. Burda, B. Halczak, R.M. Józefiak, A. Roszak, M. Szymczak, *Historia 2...*, s. 267–268.

²³ Z.T. Kozłowska, I. Ungier, P. Ungier, S. Zając, *Historia. Poznajemy przeszłość od początku XVIII wieku do 1939 roku. Podręcznik dla liceum ogólnokształcącego, zakres rozszerzony*, Toruń 2006, s. 84.

²⁴ M. Milcarczyk, A. Szolc, *Historia 7. W imię wolności*, Warszawa 1997, s. 41.

polskie czcią i poszanowaniem u obcych, a nawet u wrogów, którzy w niedalekiej przyszłości przy układaniu nowej karty Europy, nie mogli przejść mimo narodu polskiego i dać mu musieli Królestwo kongresowe²⁵.

Wynik tej bitwy przesądził o losach Europy na ponad wiek. Oprócz końca istnienia Księstwa Warszawskiego przyniosła ona także kres prawie dziesięcioletniej dominacji Francji w Europie.

Miejsce spoczynku

W miejscu tragicznej śmierci księcia w roku 1813 został postawiony kamienny blok. W roku 1914 przeniesiono go na drugi brzeg rzeki, na teren posiadłości Reichenbacha. Na fali szaleństwa rozpętanego przez narodowy socjalizm, w 1939 r. monument został rozebrany.

Towarzysze broni sprowadzili ciało księcia do Krakowa, gdzie zgodnie z wolą Senatu Rządzącego Wolnego Miasta Krakowa oraz za pozwoleniem cara Aleksandra w lipcu 1817 roku spoczął w krypcie na Wawelu, chociaż nie był ani koronowany, ani nie rządził Polską. Tak wtedy mówił o nim biskup Jan Paweł Woronicz w czasie uroczystości pogrzebowych: „Ten znakomity nasz rodak był jeszcze potomkiem prawowiernych Polaków. Usłyszmy raz jeszcze głos jego, który wymawiając, na śmierć samą z orężem w rękę rzucił się”²⁶. Gest ten dał impuls do początku kultu jego osoby.

²⁵ F. Jaworski, *Książę Józef Poniatowski. Wspomnienie w setną rocznicę bohaterkiej śmierci*, Lwów 1923, s. 29.

²⁶ J. P. Woronicz, *Przemowa przy spuszczeniu do grobu śmiertelnych zwłoków ś.p. Józefa Xięcia Poniatowskiego, w Kościele Katedralnym Krakowskim miana przez JW. JX. Jana Woronicza. Biskupa Krakowskiego, senatora Królestwa Polskiego, Orderu S. Stanisława Pierwszej Klasy Kawalera w dniu 23 lipca 1817 roku*, Kraków 1817, s. 9.

Podręcznikowe ilustracje

Zgodnie ze współczesną tendencją podręczniki szkolne są bogate w materiał ikonograficzny. Ich zadaniem jest przyciągnięcie uwagi ucznia, zaciekawienie zagadnieniem, które ilustrują, przybliżenie opisywanej postaci, stworzenie możliwości kształcenia umiejętności pracy z tego rodzaju źródłem, nakłonienie ucznia do bardziej wnikliwej analizy. I w tym kontekście stanowią one doskonałe uzupełnienie nauczanych treści. Analizowane podręczniki zawierają bardzo różne przedstawienia postaci księcia Józefa Poniatowskiego – od portretów, przez ilustracje walk, w których brał udział, na przedstawieniu śmierci skończywszy. Portrety pokazują urodziwego i harmonijnie zbudowanego mężczyznę, o ciemnych włosach i oczach, widać z nich, że choć był niezbyt wysoki, to mógł podobać się kobietom. Co prawda, w późniejszym wieku zaczął łysieć, jednak na portretach widzimy go w dobrze dobranym tupecyku. Co zrozumiałe, w podręcznikach znaleźć możemy reprodukcje dzieł Juliusza i Wojciecha Kossaków, pod tym samym tytułem *Bitwa pod Raszynem*, z komentarzem:

Na obrazie został przedstawiony kontratak polskiej piechoty, którym dowodził Józef Poniatowski. Mimo dwukrotnej przewagi wojsk austriackich wojska polskie nie dały się rozbić. Polacy co prawda wycofali się, ale zachowali zdolność dalszej walki. Stanisław Małachowski nazwał bitwę „cudem godnym czasów Napoleona”²⁷.

Śmierć księcia Józefa Poniatowskiego w bitwie pod Lipskiem obrazują w podręcznikach najczęściej dwie ilustracje. Pierwsza opatrzona z reguły podpisem:

Księżę – uhonorowany godnością marszałka Francji – zginął, osłaniając odwrót Napoleona. Utonął w nurtach rzeki Elstery. Jego niezłomna postawa i bohaterska śmierć stały się kanwą niezliczonych opowieści oraz obrazów²⁸.

²⁷ J. Chachaj, J. Drob, dz. cyt., s. 151.

²⁸ K. Zielińska, Z.T. Kozłowska, *Podręcznik. Historia 2. U źródeł współczesności. Czasy nowożytne*, Warszawa 2000, s. 341.

Natomiast druga to rysunek z około 1830 roku, ukazujący odnalezienie zwłok księcia, z następującym komentarzem:

Zginął w Elsterze w czasie bitwy pod Lipskiem. Poniatowski z oddziałem osłaniał odwrót armii francuskiej. Mając za sobą wysadzony most na Elsterze, ciężko ranny rzucił się z koniem do wezbranej rzeki. Został ostrzelany i zginął. Po bitwie pięć dni poszukiwano zwłok księcia²⁹.

Niestety w podręcznikach nie podaje się autora tego dzieła, a jest nim Jean Pierre Marie Jazet, który zatytułował je: *Odnalezienie zwłok ks. Józefa Poniatowskiego w nurtach Elstery*. Ta akwawitinta znajduje się w zbiorach Zamku Królewskiego w Warszawie. Dużą liczbę podobizn należy traktować jako cenną wskazówkę i tym też tłumaczyć fakt, że w podręcznikach znajdują się tak liczne i różne reprodukcje, których był bohaterem.

Podsumowanie

Patrząc przez pryzmat burzliwego życia księcia Józefa Poniatowskiego, trudno dziwić się, że tak mało informacji można znaleźć o nim w podręcznikach, zwłaszcza przeznaczonych dla młodszych uczniów. Przecież jego dokonania mogą być przykładem służby ojczyźnie, poświęcenia i wierności. Książę Józef Poniatowski poprzez bohaterstwo swoich czynów, niezłomność zasad służących walce o pomyślność Polski, ale i odwagę, fantazję zasłużył na miejsce w panteonie polskich bohaterów narodowych.

Pamięć jego stała się ulubioną narodowi, a mimo wszystko co by go czyniło mniej wielkim człowiekiem, został on niewątpliwie pięknym wspomnieniem narodowym, i należy mu się od nas cześć. [...] Był on jednak żołnierzem sprawy narodowej, mimo różnych sprzecznych okoliczności, wiernym, prawym, szlachetnym; jak rycerz niósł chorągiew Polski wśród wielkiej burzy europejskiej, i z tą chorągwią zginął³⁰.

²⁹ M. Jadczyk, M. Meissner-Smoła, S. Zając, *Historia gimnazjum 2...*, s. 247.

³⁰ F. Paszkowski, *Książę Józef Poniatowski. Jego życie i działalność*, Kraków 1898, s. 6–7.

Należy pamiętać, że i na polu chwały przywary księcia czasem brały górę, ponieważ gdy w sierpniu 1794 roku Warszawa oblegana była przez Prusaków, on jako dowódca, spędzał uciążliwą noc w objęciach (jednej lub dwóch kobiet), których był kochankiem. Fakt, gdy rankiem powrócił z miłosnych wojaży, wraz ze swoimi podkomendnymi odebrał to, co nocą utracił, jednak, używając terminologii militarnej, samowolnie opuścił stanowisko. Pomimo tych słabości książę Józef jednak był człowiekiem honoru. Gdy król Stanisław przystąpił do Targowicy, odesłał mu odznaczenia i order, ale przede wszystkim złożył dymisję. Nie przystąpił do układów z carycą Katarzyną i wyjechał do Wiednia. Wziął jednak udział w powstaniu kościuszkowskim, gdzie dowodził jednym z odcinków obrony Warszawy. Gdy kampania napoleońska zdążyła ku klęsce, kategorycznie odmówił Potockiemu odejścia od cesarza.

Do Napoleona odnosił się zrazu nieufnie, widząc w nim krzewiciela szkodliwych idei rewolucji i pogromcę monarchistycznej Europy. Dopiero po usilnych przekonywaniach zgodził się objąć dowództwo armii Księstwa Warszawskiego. Raz przekonany, trwał przy Napoleonie mimo niepowodzeń, aż do klęski w bitwie pod Lipskiem (1813), gdzie zginął³¹.

Jego życie może być przykładem, że za lekkomyślność człowieka odpowiada nawet 200 lat po śmierci, jednak zmiana zachowania w odpowiednim momencie spowodowała, że Poniatowski jest dzisiaj patronem wielu szkół, ulic, placów, bohaterem pomników i tablic pamiątkowych. Dzięki temu dany mu był zaszczyt, którego nie dostąpił jego stryj – pochówek na Wawelu, zaś jako marszałek Francji symbolizuje wielusetletnią przyjaźń polsko-francuską. Postać, zasługi i miejsce księcia Józefa Poniatowskiego zdaje się najtrafniej oddawać fragment *Pana Tadeusza*:

³¹ J. Drob, *Historia czasy nowożytne. Podręcznik dla klasy II gimnazjum*, Warszawa 2003, s. 105.

Prawda! prawda! – rzekł na to Gerwazy wzruszony. –
Dziwniec to były losy tej naszej Korony
I naszej Litwy! wszak to jak małżonków dwoje!
Bóg złączył, a czart dzieli, Bóg swoje, czart swoje!³²

Bibliografia

- Askenazy Sz., *Książę Józef Poniatowski 1763–1813*, Warszawa 1922
- Jaworski F., *Książę Józef Poniatowski. Wspomnienie w setną rocznicę bohater-
skiej śmierci*, Lwów 1923
- Leskiewiczowa J., *Testament księcia Józefa Poniatowskiego*, „Annales Uni-
versitatis Mariae Curie-Skłodowska”, Sectio F, Humaniora 1983,
Vol. 37
- Paszkowski F., *Książę Józef Poniatowski. Jego życie i działalność*, Kraków
1898
- Rydel J., *W służbie cesarza i króla. Generałowie i admirałowie narodowości pol-
skiej w siłach zbrojnych Austro-Węgier w latach 1868–1918*, Kraków 2001
- Skowronek J., *Książę Józef Poniatowski*, Wrocław 1984
- Współczesna dydaktyka historii. Zarys encyklopedyczny dla nauczycieli i stu-
dentów*, pod red. J. Maternickiego, Warszawa 2004

Prince Józef Poniatowski in the Historical Education

Abstract

Prince Józef Poniatowski is a personage whose achievements can be set as a model of service to the motherland, sacrifice and faithfulness. Thanks to his courage and steadfastness of principles, while fighting for the prosperity of Poland, he deserved for a place in the pantheon of Polish national heroes. He did not enter the agreements with Tsarina Catherine and went to Vien. He took part in the Kościuszko Uprising. At first he approached

³² A. Mickiewicz, *Pan Tadeusz*, tekst ze zbiorów „Wirtualnej Biblioteki Literatury Polskiej” Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Gdańskiego, s. 233, http://www.zste.myslenice.pl/biblioteka/lektury/Pan_Tadeusz.pdf [dostęp 10.11.2013].

Napoleon warily, but once convinced, he stood by him despite failures, up until the defeat in the battle under Leipzig. He is the patron of multiple schools, streets and squares; he is remembered in many monuments and commemorative plates.

Key words

historical novel, Polish literature and culture, education, teaching and educational functions, ideologization